

**PRENUMERATA:**

w Łodzi:

Rocznie	ra. 6
Półrocznie	ra. 3
Kwartalnie	1 k. 60
Miesięcznie	— 30

w KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:

Rocznie	ra. 8
Półrocznie	ra. 4
Kwartalnie	— 2

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Heszka Hirszfelda, przy ulicy Mazowieckiej, Nr. 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika.”

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

**KALENDARZYK.**

Dziś: Grażyna B.  
Jutro: Fausty wdowy.  
Wschód słońca o godz. 7 min. 59. Zachód o godz. 3 min. 47.  
Długość dnia godz. 7 min. 48. Ubytek dnia godz. 8 min. 8.

Biurow Redakcyi i Administracyi  
ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

Adres telegraficzny:  
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frontlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

**CENA OGŁOSZEN**

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 kop., z ustępowaniem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.  
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adre-  
sowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rs.  
ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

Numer następny wyjdzie we wtorek.

**WARSZAWSKIJ DNIENNIK**  
o memoryale łódzkim.

Krytykę memoryału przemysłowców łódzkich rozwinął „Warszawski dziennik” w drugim obszernym artykule (Nr. 261), z którym chcemy zapoznać czytelników, zanim wypowiemy swoje uwagi. Warszawski dziennik urzędowy pisze:

„Przemysłowcy okręgu łódzkiego, broniąc swej sytuacji i swego prawa do obniżenia cła od bawełny sprowadzanej drogą lądową o tyle, żeby zastosowany środek nie zachwiał najważniejszej gałęzi przemysłu zachodnich kresów państwa”, przytaczają szereg dowodów na to, że obrane przez nich miejsce, jest jaknajniekorzystniejszym dla rozwoju działalności fabrycznej. Bolejąc nad ich nieszczęśliwym położeniem i dziwią się — dlaczego oni nie zmieniają tego niedogodnego miejsca na bardziej sprzyjające, zanim przejdziemy do rozbiórki dowodów tych niedogodności, musimy postawić jedno pytanie: na jakiej podstawie obojętność, którzy przesiedlili się do Łodzi, a teraz dowodzą, że obrali sobie miejsce wcale nienajlepsze dla rozwoju swej działalności — przypisują rządowi ruskiemu jakiś obowiązek podtrzymania ich i wybawienia od następstw popełnionego błędu?

Braki, które widzą łodzianie w swem położeniu, zaczynają się od tego, że dostawa bawełny amerykańskiej z Gdańska do Łodzi jest droższa o 1 1/2 kop. na pudzie niż dostawa z Rewla do Moskwy. Lecz i tej cyfry, bardzo nieznacznej pod względem swego wpływu na cenę towaru, nie możemy uważać jaką zmniejszającą korzyści łodzian, w porównaniu z przemysłowcami okręgu moskiewsko-wołzimirskiego, ponieważ autorzy memoryału, zapewne nieumyślnie, wykazali ją zupełnie błędnie. Autorzy memoryału obliczyli koszt przywozu puda bawełny dla fabryk okręgu moskiew-

sko-wołzimirskiego, jedynie od Rewla do Moskwy, jakby zapominając: że z 47 fabryk wyrabiających przędzę bawełnianą, tylko jedna znajduje się w Moskwie, 24 są rozrzucone w mniej lub więcej oddalonych powiatach tej guberni a 22 w guberni wołzimirskiej, jarosławskiej i innych guberniach okręgu, tudzież, że dostawa do większej części 46 fabryk znajdujących się poza obrębem Moskwy, pięć lub więcej razy przewyższy 1 1/2 kop., wykazane przez łodzian na poparcie swoich dowodów; 2) że z 448 fabryk okręgu centralnego, wyrabiających tkaniny bawełniane tylko 28 znajduje się w Moskwie (Przebieg fabryk i zakładów przemysłowych Rosyi europejskiej i Królestwa Polskiego J. Orłowa). Tak więc przywóz bawełny dla fabryk łódzkich, dopokąd przerabiają one „przeważnie bawełnę amerykańską” jest nie droższym, lecz tańszym, niż dla fabryk okręgu moskiewsko-wołzimirskiego.

Pomijając kwestyę nabywania przetworów chemicznych, farb, olejów mineralnych i innych, ponieważ wpływ cen tych materiałów na ceny wyrobów fabrycznych jest nieznaczny, przechodzimy do opalu. W memoryale powiedziano, że węgiel dąbrowski kosztuje „w Łodzi 10 1/2—11 1/2 kop. za pud drobnego węgla a 12 1/2—13 1/2 kop. za pud grubego”. Zdaniem naszym te ceny są zgoła niemożliwe, szczególnie dla fabrykantów, nabywających od razu setki tysięcy a nawet miliony pudów węgla. Są to ceny łódzkie w handlu cząstkowym dla kupujących węgiel na pół-pudy lub pudy; są one bardzo zbliżone do cen warszawskich z handlu cząstkowego, które powinny być znacznie wyższe, gdyż węgiel przebiega drogą żelazną do Warszawy pozostała setkę wiorst. Jako normalną cenę węgla dla okręgu łódzkiego należy uważać 8—9 kop. za pud, to jest cenę wykazaną przez fabrykę żyrardowską, przewożącą węgiel dalej o 60 a nawet 70 wiorst (Przebieg gub. warszawskiej za rok 1886 str. 5). Przyjmując nawet, że w okręgu moskiewsko-wołzimirskim węgiel kosztuje 20—22 kop., chociaż ta cena jest zupełnie nieprawdziwą i zanadto niską, gdyż memoryał popełnia tutaj znowu swą grubą

omyłkę, wykazując tylko moskiewskie ceny węgla i — mimowoli — zapominając, że większość fabryk okręgu centralnego jest oddalona o setki wiorst od Moskwy, widzi-  
my różnicę na korzyść Łodzi o 11 do 13 kop. na pudzie. A różnica to wielka wobec masy węgla używanego w fabrykach; ona nie da się ukryć w pomysłowych kombinacjach, o tem, że węgiel dąbrowski zawiera mniej ciepła niż angielski o 20%. Te 20% są cyfrą zupełnie dowolną... Łodzianie żalają się w tymże ustępie „opał” na to, że okręg moskiewski może mieć dogodności również w opale, gdyż w moskiewskich fabrykach także torf bywa używany jako opał, przy czem ilość torfu dająca tą samą ilość jednostek ciepła, jaką wydała pud węgla kamiennego, nie kosztuje więcej nad 7 1/2 kop. Szkoda, że fabrykanci okręgu łódzkiego nie idą za przykładem swych towarzyszy ruskich; a tutaj dąłoby się to wykonać jeszcze łatwiej, gdyż w okolicy fabryk tutejszych jest więcej torfu niż w okręgu moskiewskim. Przypomnijmy, że doskonale torfowiska otwockie przynoszą zaledwie 12,000 rubli rocznie, że wydobycie torfu w guberni warszawskiej, gdzie wielkie i obfite a przytem jaknajłatwiejsze do wyzyskania torfowiska znajdują się we wszystkich powiatach rozłożonych wzdłuż drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, zmniejszyło się w roku 1886 prawie w dwójnasób, dostarczając opał tylko za 17,200 rubli. Dlaczegoż fabrykanci łódzcy, zamiast niedawnych utyskiwań na podwyższenie ceł od przywożonego z zagranicy węgla szlązkiego, nie starają się korzystać z tego, według zdania autorów memoryału, tak dogodnego paliwa — torfu? Tem dowiedliby oni, że gotowi są używać w fabrykach swoich tak tego jak innego materiału także miejscowego pochodzenia i podtrzymałoby upadającą gałąź miejscowego przemysłu... Wtedy nie mieliby też powodu zazdrościć moskwičanom.

Ustęp 5-ty memoryału „płaca zarobkowa” dowodzi stanowczo, że praca robotnika w Łodzi opłaca się drożej niż w okręgu moskiewsko-wołzimirskim. Wykazano na przykład, że dzienny zarobek w okręgu moskiewskim wynosi 23 1/2—91 1/2 kop. a w

łódzkim 55—99 1/2 kop. Specjalnie robotnik nakładający szpulki dostaje w Moskwie 29 kop. a w Łodzi 45 kop., przędzacz zarabia w okręgu moskiewskim 79 1/2 kop. a w łódzkim 134 kop. i t. d. Przyjmuje-  
my, że tak jest; lecz pochodzi to z dwu przyczyn: 1) stąd, że w okręgu łódzkim do roku 1887, stosownie do miejscowości i do fabryk, dotychczas pracowało 7%—40% zagranicznych, stosunkowo drogo opłacanych robotników, na miejsce których nie podobało się fabrykantom przyjmować miejscowych i 2) stąd, że ilość wyrobów przemysłu bawełnianego w okręgu moskiewsko-wołzimirskim zmniejszała się od roku 1882 do 1885 (w roku 1882 cała produkcja przedstawiała wartość 208,423,000 rs., w roku 1883 — 186,877,000 rs., a w roku 1884 tylko 171,151,000 rs.), oswabdzając dużo rąk roboczych, które skutkiem tego stawały się coraz tańszymi, podczas gdy suma wyrobów w okręgu łódzkim wrosła ciągle dosięgając w roku 1882 — 30,575,000 rs., w r. 1883 — 32,599,000 rs. a w r. 1884 — 41,075,000 rs. (Przebieg II Orłowa, str. 5) wymagała przeto coraz więcej i więcej rąk, które też skutkiem tego podrożały. Nie wątpię, że przemysłowcy okręgu łódzkiego nie chcieliby doczekać się niższenia ceny rąk roboczych z przyczyn takich, jakie wywołały to niższenie w okręgu moskiewsko-wołzimirskim, my ze swej strony przedewszystkiem nie możemy nie pragnąć, by oni obniżyli u siebie płacę roboczą, przez zastąpienie wszystkich robotników zagranicznych miejscowymi, a dalej, ażeby używali cyfr z objaśnieniem przyczyn ich wysokości.

Dokończenie nastąpi.

**ROZPORZĄDZENIA RZĄDOWE.**

Rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, w wydziale pocztowym, wprowadzone w wykonanie od 1 stycznia 1888 roku.

I.  
Tymczasowe postanowienie co do korespondencji obciążonej zaliczeniem.

I. Korespondencya, obojętna zaliczeniem, wprowadzoną zostaje dla zapewnienia ludności Cesar-

**Z TYGODNIA.**

Napady.—Stosunki bezpieczeństwa w Łodzi i gdzie indziej. — Sprawa przytulki dla obłąkanych. — Małoletni żebracy. — Sprawa ochronek. — Dzika pretensya. — Kilka słów do pana Nieborskiego. — Wiersze niemieckie. — O sprawach teatralnych parę drobniaków.

W smutnej pod każdym względem historii konającego już roku, dość pokaźny dział stanowić może opryszkostwo mnożące się w niektórych stronach kraju. Niemal że codziennie czyta się w pismach nowy opis napadu na folwark w tym lub owym powiecie. Łotrzy wojują bandami, w siedmiu, dziesięciu, czasem i dwunastu łodzi, najczęściej zamaskowani. Zupełnie jak w bajce o dwunastu rozbójnikach.

Niemniej ciekawych rzeczy dostarczają większe miasta. Ponętne tytuły: okropna zbrodnia, sensacyjne morderstwo, straszliwy dramat i t. p. pojawiają się tak często na łamach pism, że prawie już spowszedniały. Wobec tego, doprawdy, że nasza Łódź, — nie zażywająca, jak wiadomo, niepokalanej opinii pod względem warunków bezpieczeństwa życia i mienia, — zasługuje na miano Eldorado! Tu mają ludzie szczególną pasję lechtania się nożami; czasami polechtany umiera z tych łaskotek, ale to niezawsze. Kradną znakomicie, to prawda! W oczach przechodniów zabierają szafki wystawowe, a w nocy wyjmują z mostków płyty żelazne. Trzeba im jednak przyznać, że nie są wybredni, poprzestają na małym.

Najciekawszym wypadkiem z brukowej kryminalistyki było oblanie dwóch chłopców kwasem karbolowym. W innych warunkach, dajmy na to, gdyby kobieta oblewająca była piękną i młodą, a chłopcy w latach nieubożnych na takie przemyślenia, to wypadek możnaby ubrać garniturem fantazyjnych przypuszczeń. Ale cóż, kiedy

chłopcy nie przekroczyli szczęśliwego okresu drzemających jeszcze namiętności, a kobieta była i stara i brzydka, jedna z tych istot podobno, dla których zbudowany będzie oddzielny pawilon przy szpitalu na Wólce.

Ma to być pawilon dla obłąkanych. Tak więc sprawa tej instytucji weszła na nową drogę. Projekt budowy przedstawiono gdzie należy, a potem, — potem rozpoczęła się budowa. Obłąkani czekają jeszcze parę lat na schronienie i opiekę, ale za to nie będą już gnieździć się komornem, lecz zamieszkają we własnym pawilonie! Szkoda tylko, że nowe pawilony tak wier-  
nie dotrzymują towarzystwa staremu szpitalowi, który, jak powiadają, na moczarskiej stoi. Skąd ta sympatya do miejscowości, nieprzyjemnej dla chorych, a zwłaszcza dla obłąkanych, tego nie wiem; zdaje mi się, że w razie zatwierdzenia tego projektu, tak sama budowa jak i późniejsze utrzymanie pawilonu w dobrym stanie, przyczynią wydatków, których uniknąćby można, budując na innym gruncie. No, nie idzie zatem, aby to co mnie się zdaje, rzeczywiście dobrem być miało. Bo jeżeli nad projektem obradowali architekci i lekarze, toć przecież oni znają się na tem lepiej odemnie, — chyba, że ich tam nie było? E! cóż znowu, to niepodobna!

Im dalej w las, tem więcej drzew. Im więcej dni grudniowych, tem więcej spotyka się na ulicy nieletnich żebraków, obdar-  
tych i głodnych. Biedne dzieciaki! jedne skomlą natarczywie, drugie tylko rączką zziębniętą wyciągają po jałmużnę. Nie żądajcie, abym was bawił objaśnieniami, ile tu nędzy prawdziwej, a przemysłowego żebractwa. Nie mam do tego żadnych danych, a widzę tylko łyzy, łachmany i głód wyzierający z oczu, co mi najzupełniej wystarcza do stwierdzenia faktu po raz już nie wiem który, że dla dzieci nędzarzy nie zrobiono u nas dotychczas nic, ale to nie

zgoła! I nie zanosi się na to, aby w krótkim czasie coś zrobić chciano.

Achl prawda... Dziś rozdana będzie pierwsza gwiazdka w sali koncertowej, a we środę druga w sali Paradyzu. Dla tych co się tam dostaną, przygotowano trochę ubrania, orzechów i pierników. Tak samo będzie — od dziś za rok. A dla tych, co się tam nie dostaną?

Prawdopodobnie dostaną się tam wszyscy...

Komitet damskie nie proznowały. Urządziły gwiazdkę i jeszcze coś lepszego zrobić, bo zebrały 1,612 rubli z kopiejkami. Na co komitety zbierały te pieniądze? Aha! już wiem, aby towarzystwo dobroczynności dotychczas je mogło do kapitału rezerwowego, — niechaj się procentują. Przypominam sobie, że pomiędzy złożonemi w banku funduszami kasy miejskiej, jest około pięciu tysięcy rubli dawniejszych składek, na rzecz założenia ochronki dla biednych dzieci. Ponieważ w przeciągu 27 lat procenty muszą podwoić kapitał, zatem sprawa ochronki rozwija się bardzo dobrze. Tymczasem corok dostaną dziatki piernika na gwiazdkę...

Co się tyczy podarków gwiazdkowych, przysięgam, że więcej o nich pisać nie będę, gdyż z powodu zeszlotygodniowej kroniki, omal że nie wplątało mnie w gruby proces. Jakiś przedstawiciel wielkiego handlu przeraził się wzianką, że wielkie firmy, dostarczające bawełny małym, cofnęły rabaty. Domagał się wyjaśnienia, czy myślałem o firmach fabrycznych, czy handlowych.

— A cóż panu na tem zależy? — zapytałem.

— Bardzo wiele. O ile wiem, fabryki nie trudnią się handlem surowego materiału. Jeżeli więc pan o nich myślał, w takim razie musisz mieć pewne dane, jakoby zaczęły konkurować z nami, przedstawicielami bawełnianego handlu. To dla mnie rzecz bardzo ważna, — wzywam pana, po-

wiedz, coś myślał, bo inaczej gotów jestem zapoznać cię o to przed sądy.

— Zmiłuj się pan, nie czyń tego, już powiem. Skoro panu wiadomo, że firmy fabryczne nie handlują bawełną, to oczywiście o nich myśleć nie mogłem.

— Więc myślałeś pan o nas...

— A czy panowie cofnięliście rabaty?

— Jako żywo, broń Boże!

— To jesteście w porządku, — ja myślałem tylko o firmach, które cofnęły...

— A! to co innego, przepraszam, zgoda z nauki. Co zaś do wszelkich matych firm, bądź pan o nie spokojny. Cofnięte rabaty nie naruszają ich kieszeni, — powiem panu na uszko, że wszystko zapłaci kochana publiczność.

— Co pan mówił a to kapitalna nowina...

— Nie inaczej, tylko sz! nikomu o tem ani słówka.

— Za kogoż mnie pan bierzesz! taki sekret — hol hol!

Rozstałem się z przedstawicielem „interesu” bawełnianego zupełnie pojednany. Jego dzika pretensya, abym wyspowiadał się z myśli swoich, miała przynajmniej jakąś podstawę logiczną. Ale czego właściciel chciał odemnie pan Nieborski z „Głosu” (a dobry mój znajomy z „Prawdy”), tego zrozumieć nie mogłem. Pan Nieborski dziwi się, że pomimo warcholskiego (sic!) nazwiska, jakim się podpisuję, nie podobała mi się „fantazyja” czeladników stolarskich, którzy ujgli się za krzywdę kolegi, przyczem nie raczył zauważyć, że fantazyja bazwałem gremialnie porzucenie pracy, a nie współczucie koleżeńskie. Przyznając, że chleba lekceważyć nie wolno, mówi jeszcze coś o uczciwości, lecz mówi tak zawiła, że nie wiem, doprawdy, do kogo zwraca się z tem przypomnieniem.

Szanowny panie! Irytacja twoja pochodzi stąd zapewne, że nazwisko „Narmaticus” nasuwa ci refleksyę wręcz moim prze-

stwa nowych udogodnień w jej stosunkach pocztowych.

W razie życzenia otrzymania (d adresata nie nigdy za swą przesyłkę, wysyłający może obciążyć oddawcą przez siebie korespondencyjną zaliczeniem, t. j. określić sumę, która powinna być zapłacona przez adresata przy odbiorze przezeń tej korespondencji.

2. Dozwala się obciążać zaliczeniem następującą korespondencją krajową (miejscową i zamiejscową, z wyjątkiem adresowanej do Finlandji), listy rekomendowane zapieczętowane, przesyłki opakowe rekomendowane, pakiety wartościowe i posyłki (wartościowe i bez zadeklarowanej wartości).

Uwaga. Korespondencyja obciążona zaliczeniem do przesyłki za granicę nie będzie przyjmowana.

3. Obciążenie zaliczeniem korespondencyjnej, nie zmienia charakteru tej ostatniej i z tego powodu osoby wysyłające ją obowiązane są wypełnić wszystkie w ogóle wymagania, dotyczące napisów, zawartości, wagi, wymiaru, opakowania i naczynia o plat pocztowych, ustanawianych dla tego rodzaju przesyłek, do jakiego należy oddawana na pocztę korespondencyjną.

4. Niezależnie od wykonania wymagań, wzmiankowanych w poprzednim 3-m punkcie, wysyłający korespondencyjną zaliczeniem, obowiązany jest: a) wymienić na 1-iej stronie adresowej u góry, sumę zaliczenia, oznaczony literami i cyframi tak: „Za zaliczeniem (s nalożonymi płatami) na taką to sumę,“ i b) napisać na tej korespondencyjnej nazwisko swe i adres (od NN., nazwa ulicy, numer lub nazwisko właściciela domu i numer mieszkania, jeżeli jest takowy).

5. Sama zaliczenia nie powinna przewyższąć stu rubli.

6. Za korespondencyjną obciążoną zaliczeniem, jako związaną z oddzielnym dla poczty zliczeniem, pobiera się od wysyłającego takową, oprócz ogólnie ustanowionych opłat pocztowych, oddzielną zapłatę komisowego, po dwie kopiejki od każdego rubla (lub części rubla), obciążającego korespondencyjną zaliczeniem, przy minimum dziesięciu kopiejek za zliczenie.

Uwaga 1. Komisowe (za zliczenie) wymagane jest zawsze gotówką; inne opłaty (wyłącznie na przesyłkę korespondencyjną), w porządku ogólnie przepisany dla odpowiedniej korespondencji przy watnej, t. j. markami pocztowymi, jeżeli korespondencyja obciążona zaliczeniem należy do kategorii korespondencyjnej rekomendowanej (przezem list może być złożony do koperty stemplowej) i gotówką; jeżeli korespondencyja należy do kategorii korespondencyjnej aszkurowanej lub posyłkowej.

Uwaga 2. Z opłaty komisowego, jedna połowa wpływa na dochód skarbu, a druga połowa zalicza się do specjalnych środków instytucji wydziału pocztowo-telegraficznego i wydawkuje się ją wedle przepisów ustanowionych co do tego przez naczelnika głównego zarządu poczt i telegrafów.

(Dokończenie nastąpi).

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Gielda Petersburg, 14 grudnia. Na tejszym targu wekslowym panowała dziś zupełna cisza w interesach, tratami zagranicznymi wcale nie obracano, przyczem usposobienie nie uległo żadnej zmianie. Weksle na Londyn, przy nabywaniu po kursach wczorajszych, ofiarowano w bardzo małych ilościach po 21 1/2, a na Paryż po 22 1/2. Także ceny złota (9 rs. 3 kop.) i kuponów celnych (180 1/2 - 1/2) nie uległy zmianie. Targ papierów publicznych zachował postawę dosyć mocną, lecz jak zwykle we środek, był mało ożywiony. W dziale akcyj bankowych dobrym popytem cieszyły się tylko wózkow-kamkise, nabywane początkowo po kursie podwyższonym do 716 1/2, lecz potem po 714 1/2; innych akcyj bankowych nabywano bardzo mało, po kursach wczorajszych. Skutkiem zupełnego braku sprzedawców, zaczęło poprawiać się usposobienie dla akcyj banków ziemskich; po kursach wyższych nabywano charkowskie (408-410) wyższe o 4-6 rs.), talskie (343, wyższe o 2 rs.) i besarabskie (465, wyższe o 6 rs.), centralne ofiaro-

wane po 57 nie znalazły nabywców. Przy znacznym zaofiarowaniu, szczególnie na rachunek zagraniczny, 4 1/2 procentowe listy zastawne towarzystwa wzięmu go kredytu ziemskiego nie mogły być umieszczone nawet po kursie obniżonym o 1/4 procent (po 151). Znaczący popyt podniósł kurs pożyczki wschodniej pierwszej emisji do 98; emia druga w sztukach 100-rublowych była poszukiwaną po 97 1/2, podczas gdy sztuki 1000-rublowe wszystkich trzech emisji były przeważnie zaofiarowane po 97 1/2. Rentę złotą sześcioprocentową można było ponieść do 193 1/2, a cztero-procentową pożyczkę po 82-82 1/2. Wielki popyt miały akcje kolejowe carycyńskie, których kurs podniósł się do 165. Niemniej były poszukiwane akcje głównego towarzystwa, podniesione do 267; kurs tabakowsko-kozłowski obniżył się do 89 (o 1 rs.); inne akcje kolejowe, wcale nie nabywane, utrzymały się przy kursach wczorajszych. Usposobienie dla pożyczek premiovych było dziś słabsze; emisję pierwszą oddawano po 276 1/2, a kurs emisji drugiej obniżył się do 245 1/2, na 247 1/2. Akcje towarzystw ubezpieczeń od ognia nie pojawiły się wcale w obiegu i utrzymały się przy kursach ziemskich.

Z gieldy zbożowej berlińskiej donoszą pod dnim 15 grudnia. Wzmocniając oddziaływa na giełg tejszą s- szczególnie ta okolice, że Niemcy zachodnie, mianowicie okolice nadreńskie, wobec wysokiego cła wchodowego od zboża południowo-rosyjskiego, muszą nabywać ziarno z Niemiec wschodnich. Chwilowo stosunki zobowiązań handlowych wywierają jeszcze decydujący wpływ na oznaczenie cen, lecz nie ulega wątpliwości, że w miarę zbliżania się zbiorów nowych, skutek podwyższenia cła da się uczuć coraz silniej.

Bawelna. Liverpool, 16 grudnia. Notowania urzęd. Upland good ordinary 5 1/2, Upland low middling 5 1/4, Upland middling 5 1/2, Orleans good ordinary 5 1/2, Orleans low middling 5 1/4, Orleans middling 5 1/2, Orleans middling fair 5 1/4, Ceara fair 5 1/2, Ceara good fair 5 1/4, Pernam fair 5 1/2, Pernam good fair 5 1/4, Bahia fair - Maccio fair 5 1/2, Maranham fair 5 1/2, Egyptian brown fair 6 1/2, Egyptian brown good fair 7 1/2, Egyptian brown good 7 1/2, Egyptian white fair 6, Egyptian white good fair 6 1/2, Egyptian white good 6 1/2, M. G. Branch good 6 1/2, M. G. Branch fine 5 1/2, Dhollerah fair 3 1/2, Dhollerah good fair 4 1/2, Dhollerah good 4 1/2, Dhollerah fine 5, Oomrawutte fair 3 1/2, Oomrawutte good fair 4 1/2, Oomrawutte good 4 1/2, Oomrawutte fine 5, Scinde good fair 3 1/2, Bengal good fair 3 1/2, Bengal good 3 1/2, Bengal fine 3 1/2, Tinnevely good fair 4 1/2, Western good fair 4, Western good 4 1/2, Peru rough fair 6 1/2, Peru rough good fair 6 1/2, Peru smooth fair 5 1/2, Peru smooth good fair 5 1/2, Peru moder. rough fair 6 1/2, Peru moder. good fair 6 1/2, Peru moder. good 6 1/2.

Bawelna. Havre, 16 grudnia. Sprzedano 350 bel. Bardzo ordynaryjna Louisiana 67.50, gorsza 64.50, Georgia dobra ordynaryjna 65.50, ordynaryjna 67.00, na gr. 68.50, na st.-lt.-mr. 66.00, na kw.-maj.-cz. 67.30, na lp. 68.60, na sier. 68.60, na wrz. 67.50. Oomra dobra ordynaryjna fair 48.00, Branch dobra ordynaryjna 46.00.

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Petersburg. Dzienniki petersburskie donoszą, iż w celu zachęcenia właścicieli do osuszania błot a zarazem dla ułatwienia robót przeprowadzanych przez ministerium dóbr państwa, wydawane będą pożyczki i na warunkach następujących: a) pożyczki mogą być udzielane osobom które przyjęły na siebie aktem rejentalnym część robót wykonywanych przez ministerium i które zabezpieczają je na swym majątku; b) pożyczki będą zaliczane przez ministerium w stosunku do projektowane-

skąd znów nie wynika, aby siedmio lub osmioletnie dziewczątka potrzebowały oddawać się gorliwej uprawie poezji niemieckiej.

Załatwwszy w powyższy sposób jedną sprawę, opierającą się na pretensjach zobopólnych, przystępuję do drugiej, — i wpadam w sam środek łódzkiej kwestyi teatralnej.

Rzecz oczywista, że chodzi tu o pretensye dyrektora teatru do publiczności i odwrotnie. Dyrektor pan Texel rości jedną tylko pretensyę, mianowicie, że publiczność nie popiera go w tym stopniu, jak się tego spodziewał, przywołując do łodzi operę; uznaje on, że oklaski są wymownym dowodem poparcia, lecz o tyle niepochwytym, że w bilansie stanowią ostatecznie zero przed cyfrą...

Pretensye publiczności są różnorodne i bardzo liczne. Wylizować ich tu nie będę; ciekawi mogą się o tem dowiedzieć z mnóstwa najsprecyzniejszych zdań w antraktach. Lubię teatr, ale nie znam się na nim, — nie potrafiłbym nawet zawyrokować, w jakim stopniu do podniesienia wrażeń estetycznych w sztuce, przyczynia się gruba warstwa kurzu, spoczywająca na budce siferskiej od początku sezonu. Zatem, jako ostatni z profanów, wsłuchiwałem się pilnie w różnorodne recenzje antraktove i wyciągnąłem z nich wniosek, że kwintesencya pretensyj publiczności dałaby się określić krótkimi słowy: pan Texel, jak na stosunki łódzkie, ofiarował zawiele.

Dotychczas teatr powodzenie ma dobre. Wprawdzie kasa teatralna parę razy nie dopisała w ostatnich tygodniach, lecz bilans ogólny prawdopodobnie przedstawia się pomyślnie. Jest to właśnie chwila najstosowniejsza do pomówienia poważnie o kwestyi teatralnej.

Mamy operę, operetkę, dramat, komedye i balet, słowem wszystko, lecz wszystko to przedstawia się niekompletnie, pomimo ogromnego personelu. A jednakże byłoby

go dochodu od przestrzeni osuszonych i c) studia przygotowane, szacunek robót, sporządzenie kosztorysów i t. d. odbywa się przez delegatów ministerium dóbr państwa.

Moskowska wiadomości donoszą, że rząd ruski układa się z rządem francuskim o zawarcie konwencyi handlowej w przedmiocie wywozu do Francji owiec, bydła i nierogacizny z Rosyi, na warunkach, któreby usuwały wszelką możliwość przeniesienia zarazy. Konieczność zawarcia takiej konwencyi wypływa z niezmiernie ciężkich warunków dostarczania bydła z Rosyi na zagraniczne rynki odbytu, zwłaszcza przez Austryę, i z upadku tej poważnej gałęzi przemysłu wiejskiego, mającej ogromne znaczenie przy dzisiejszym pruskim cła w handlu zbożowym.

Warszawa. Dyrekcya towarzystwa akcyjnego zakładów przędzalni bawełny, tkalni i blicharni „Zawiercie“ zawiadamia zarząd oddziału warszawskiego towarzystwa przemysłu i handlu, że podanie Kaczorowskiego w przedmiocie założenia w kraju fabryki nici bawełnianych do szycia, zakomunikowane dyrekcji przez przewodniczącego sekcji Iej do rozpatrzenia, uważa za zupełnie uzasadnione i sądzi, że cło ochronne, nałożone na nici bawełniane przy umiejętnej i oszczędnej fabrykacji, jest w stanie zapewnić podobnemu zakładowi byt pewny i korzystny.

W uzupełnieniu wiadomości, podanej parę dni temu przez „Nowosi“ o odłożeniu budowy kolei z Warszawy do Radomia, „Kuryerowi codz.“ z dobrego źródła donoszą, że w ogóle wszystkie projekty, dotyczące się budowy w roku przyszłym dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, jako to: z Chełmna do Tomaszowa, z Warszawy do Radomia i t. d., zostały stanowczo odroczone do czasu nieograniczonego.

Nadzór ogólny nad osobami przetwarzającymi metale szlachetne i obowiązaniami do wnoszenia opłaty probierczej, na zasadzie instrukcyi dla izb probierczych, przeniesiono obecnie z deputatów handlowych na inspektorów handlowych miejskich.

Berlin. W dniu 14-ym b. m. zakończono w parlamencie niemieckim obrady przy drugim czytaniu projektu podwyższenia cła zbożowych. Do projektu rządowego wniesiono w drugim czytaniu następujące poprawki: 1) Pfaffert'a (centrum): nałożenie cła na pszenicę w wysokości 4 marek, na żyto 3 marek; 2) Grada'a i towarzyszy (Alzatzcy): na pszenicę 4 marki, na żyto 4 marki, na produkty młynarskie ze zboża i roślin strączkowych zamiast 12 marek 10 marek, na ospę, kiełki słodowe, odpadki ryżu 1 markę; 3) Delbrück'a i Schultz'a: na owies zamiast 3 marek 5 marek; na kukurydzę i grykę zamiast 2 marek 4 marki. Prócz tego wniesli Delbrück i towarzysze projekt, aby w razie, gdyby na giełdzie berlińskiej w ciągu 60-u dni giełdowych w przeciągu roku ceny żyta podniosły się co najmniej ze

inaczej, gdyby reżyserowie umieli zręczniejsz pokrywać niedostatki.

Dotychczas największem uznaniem cieszy się opera. Z początku jej niedowierzano, potem się nią zachwycano, nareszcie zaczęto krytykować. To zwykły porządek rzeczy, uniknąć go niepodobna.

Spośród garści słuchaczy wystarcza arya pięknie odśpiewana, jeden i drugi duet lub tercet harmonijnie wykonany w ciągu przedstawienia, — na resztę patrzy przez palce. Lecz jest jeszcze druga, niemierna spora garść słuchaczy, a ta wymaga całości zgodnej we wszystkich punktach. Jeden fałszywy ton irytuje tych słuchaczy, a oż dopiero, gdy fałszywych tonów zdarzy się więcej. Dodać należy, że ta druga garść słuchaczy składa się przeważnie z publiczności — niemieckiej, na którą prawdopodobnie liczył pan Texel, wybierając się z operą do Łodzi. Idzie więc o to, aby się fałszywe tony nie odzywały. Łatwo temu zapobiedz. Jest np. w towarzystwie artystyka, śpiewająca pierwszorzędną partye w operetkach, jakkolwiek ani natura jej głosu, ani usposobienie sceniczne do operetki się nie nadają, natomiast niepodobna jej odmówić zdolności wokalnych. Czyż nie byłoby lepiej powierzyć tej pani małe partyjki w operach, zamiast chórzystkom, odznaczającym się bezgłosem lub artystkom dramatycznym, mającym tyle pojęcia o śpiewie, co pewien ptak domowy o pieprzu indyjskim. Lecz może w kontrakcie tego nie ma? A! w kontrakcie tego brak... W takim razie, przepraszam.

Operetka choruje przedewszystkiem na brak repertuarza, — i niepodobna go wyrabiać, skoro jedne i tesame chóry zajęte są próbami z opery, a jako niebardzo muzykalne, potrzebują prób tych bez liku. Zresztą nie mam operetce nic do zarzucenia, z tem jednakże zastrzeżeniem, aby nie pozwalano sobie wobec publiczności wybryków w tym rodzaju, jak się to ostatnim razem zdarzyło żonie ministra... w „Don Oezarze.“ Gdy się kupletów nie umie, na-

180 marek za tonnę pszenicy na 220 marek — dla pszenicy, żyta i produktów młynarskich wrócono znów pożyteczną taryfę z d. 23-go maja 1885 roku. Najpierw wywiązały się rozprawy nad projektem rządowym, nakładającym na żyto i pszenicę cło w wysokości 6 marek od centnara podwójnego. Wniosek posła Windthorst'a (centrum), jako też barona Owa (stronictwo rządowe) normują cło dla obu tych pożytych w wysokości 5 marek. Po dłuższych rozprawach, w których brali udział naj-słynniejsi mówcy wszystkich stronictw, odrzucono projekt rządowy, natomiast przyjęto 227 głosami przeciw 125 wniosek Owa i Windhorst'a, nakładający na pszenicę cło w wysokości 5 marek, 213 zaś głosami przeciw 125 tej samej wysokości (5 marek) cło na żyto. Na owies projekt rządowy nakłada cło w wysokości 3 marek. Komisya pożytych tę uchyliła. Posel Ow żąda oclenia owsa w wysokości 5 marek. Posel Wedell-Nalchow (konserwatywny) w wysokości 4 marek. Minister rolnictwa Lucius występuje w obronie projektu rządowego. W końcu przyjęto 145 głosami przeciw 129 projekt rządowy t. j. 3 marki od podwójnego centnara owsa. Również przyjęto projektowane przez rząd cło na grykę i na rośliny strączkowe (2 marki). Przy pożytych nad oceniem jęczmienia wywiązała się dłuższa dyskusya. Konserwatyści żądają podwyższenia cła na to zboże do wysokości 3 marek; projekt rządowy normuje cło od jęczmienia na 2 1/4 marki. Przechodzi większością głosów projekt rządowy. Projektowane przez rząd w wysokości 3 marek cło na rośliny oleiste, odrzucił parlament po krótkiej dyskusyi; za wnioskiem tym głosowali tylko konserwatyści. Cło od kukurydzy przyjęto w projektowanej przez rząd wysokości (2 marki). Głosowania te nad powyższymi pożytykami nie są, co prawda, ostateczne, nastąpi bowiem jeszcze trzecie czytanie; ale w tem ostatniem czytaniu rzadko kiedy znaczniejsze jakie następują zmiany. Niemieckie więc cła zbożowe, w formie wyżej podanej, można już dzisiaj uważać za uchwalone.

Kronika Łódzka.

(-) Z teatru. Ograna aż do znużenia i sparadywaną już nieraz parodję pp. Meilhaca i Halevy'ego z muzyką Offenbacha „Piękną Hejennę“ wznowiono w piątek w teatrze Victoria — i, rzecz nie do wiary, a jednak prawdziwa, — zebrało się na przedstawieniu sporo amatorów tego dzieła; było ich więcej podobno, aniżeli na „Trubadurze“ ostatnim razem. Ha! de gustibus...

W roli tytułowej wystąpiła pani M. Texel, a jeżeli nie była Heleną pod każdym względem godną wojny trojańskiej, niemniej przeto była Helusią bardzo powabną, kapryśną, płynęła dość zręcznie wśród melodyjnych fal muzyki Offenbachowskiej i dobi-

leży skromnie zejść ze sceny, a resztę pozostawić kapelmistrzowi i reżyserowi. Wszelkie nieparlamentarne kwestye z sufferem załatwić można po przedstawieniu. Najstaranniej ukrywała dotychczas swe niedostatki komedya. Pomimo braku bohaterki, ojca „charakterystycznego“ i matki „salonowej“, układano repertuarz tak zręcznie, że mieliśmy kilka przedstawień gładkich, okrągłych, prawie zupełnie dobrych, że wspomnę tylko Naszych najserdeczniejszych, Safandulów i Artykuł 264. Skromnym siłom zachciało się jednak czegoś więcej, — zagrano Dalilę i zrobiono fiasco. Inaczej być nie mogło. Aby móz zagrać taką sztukę, trzeba mieć przedewszystkiem samą Dalilę, a tej w towarzystwie niema. Gdyby przynajmniej Dalila była, możnaby już łatwiej strawić Carniolego i Sartoriusa. Nadto, personel komedyi od pewnego czasu oddaje się kultowi wszechwładnego lenistwa! Raz na parę tygodni wznawia starą komedję, a i wówczas jeszcze połowa artystów nie umie ról, tak dalece, że zamiast błyszczących dowcipem dyalogów, w którychby zdania ścierały się jak miecze, słyszymy paplaninę bez ładu i związku, przypominającą elukubrację pana Piekarskiego na mekach. Kapitalną próbą w tym rodzaju mieliśmy na przedstawieniu „Bezczelnych“ Augiera. Artysta grający rolę Vernouillet'a, główną w sztuce, był niemożliwy, dowiódł, że nie wie kogo przedstawia, — trudno mu było wiedzieć o tem, skoro nie umiał roli. Tem większa wina, że dopuścił się jej artysta inteligentny. Mar-grabia, ongi umiał swoją rolę i grał ją wybornie, ale zapominał... odświeżyć ją sobie w pamięci. Wicetrabia budził politowanie. Czyż można się dziwić, po takim popisie, że na „Ślubach panieńskich“ były pustki w teatrze? Tym razem umiano rolę w lot i grano bardzo przyzwoicie, to prawda, lecz tak trzeba grać zawsze. Trzeba wypędzić t. z. „polsche Wirthschaft“, dopóki czas jeszcze, dopóki niema nic straconego. Każdy powinien robić to

la szczęśliwie do portu. Parysem był p. Olszewski, t. j. śpiewał partyę Parysa i śpiewał dzielnie, ani słowa, ale grał nie szczęśliwie. Dość powiedzieć, że ani razu nie dostrzegliśmy uśmiechu na jego twarzy. Bardzo dobrym Kalcharem był p. Gorzkowski; komika jego refleksyjna, spokojna, pobudzała widzów do serdecznego śmiechu. Królowie, każdy w swoim zakresie, zrobili wszystko co do nich należało, mimo to, lud przyjął bardzo słaby udział w konkursie. Układ grup i technika sceniczna, pozostały dużo do życzenia, — stąd wniosek, że nietylko „Grecya miketenniej”, ale i reżyserja się zaniedbuje.

(—) Losowanie. Dnia 14 grudnia r. b. odbyło się losowanie listów zastawnych towarzystwa kredytowego m. Łodzi. Wylosowano listów seryi I za 22,200 rubli; listów seryi II za 34,400 rubli; listów seryi III za 26,100 rubli. Wypłata należności za wylosowane listy zastawne uskuteczniać się będzie w kasie towarzystwa i w banku handlowym w Warszawie od dnia 1 maja 1888 roku. Na żądanie, wypłata może być dopełniona przed oznaczonym terminem, za potrąceniem dyskonta w stosunku 1/2% na miesiąc.

(—) Głosy w sprawie walki konkurencyjnej. „Ruskija wiadomości” otrzymały list, nadesłany z miasta Szui, w którym autor wykazuje potrzebę lepszej organizacji wewnętrznej w fabrykach moskiewskich. Z okazji tego listu „Ruskija wiadomości” odzywają się z pochwalami dla fabrykantów łódzkich. „Wogóle, — mówi rzeczona gazeta, — gdy porównamy nasze sprawy fabryczne na kresach zachodnich z takimiż sprawami gubernij wewnętrznych Cesarstwa, wypadnie niewątpliwie wniosek, że skargi wewnętrznych fabrykantów na dogodniejsze nabywanie warunków okręgu fabrycznego, są bardzo przesadzone, a nawet niesłuszne i następnie, że wiele przywilejów jest właśnie po stronie okręgu wewnętrznego Cesarstwa, w którym i robotnik jest tańszy i pośrednie zyski fabrykantów większe. Jeśli zaś pomimo to wszystko fabryki polskie współzawodniczą z powodzeniem z fabrykami Cesarstwa, to pochodzi to głównie stąd, żeśmy daleko więcej zaoferowali i że nasi fabrykanci uporeczywie trzymają się ukończonych „porządków patriarchalnych” i nie chcą wprowadzać ulepszeń na wzór Zachodu.” W dalszym ciągu, jakgdyby pragnąc złagodzić nieco orzeczenie powyższe, „Ruskija wiadomości” tak piszą: „Pośród naszych fabrykantów centralnych są także ludzie wykształceni i humanitarni i możemy wskazać kilka fabryk posiadających szkoły, szpitale, dobre lokale dla robotników w których stosunek właściciela do pracowników opiera się na dobrych podstawach. Ale najprzód fabryk tego rodzaju jest dotąd bardzo mało a następnie i one jeszcze pod innemi względami rządzą się uświęconemi zwyczajami, a te ostatnie mogą się zmienić na lepsze tylko przy pomocy administracji i rozwoju pośród naszych fabrykantów przeświadczenia, że postęp w sprawach fabrycznych zo-

staje w ścisłym związku z rozwojem wiadomości i nauki stosowanej, tak pośród właścicieli jak i oficjalistów i robotników oraz z uregulowaniem stosunków pomiędzy pryncypałami a robotnikami drogą słusznego i dostatecznego wynagradzania ostatnich.”

„Petersb. wiadom.” dają od siebie następujący komentarz do słów powyższych: „Słusznem jest zdanie, że fabrykanci łódzcy prześcigają w przedsiębiorczości moskiewskich i samiśmy o tem mówili niedawno, ale pochwały „Ruskija wiadom.” ulegają modyfikacji co do tego, że troskliwość fabrykantów łódzkich dotyczy jeno robotników pochodzenia zagranicznego; jak zaś obchodzą się oni z ruskimi, niech „Ruskija wiadom.” przekonają się ze sprawozdania inspekcji fabrycznej.”

(—) Drobne pożary. We środę w domu pod Nr. 325 przy ulicy Konstantynowskiej pani B. nalewając naftę, przewróciła lampę. Nafta buchnęła płomieniem, a p. B. chcąc go stłumić własnymi sukniemi, stanęła w ogniu, wybiegła w tym stanie na ulicę, gdzie kilku dorożkarzy stłumiło ogień płaszczami. Pani B. odniosła zaledwie kilka poparzeń.

W gremplarni fabryki Dobranickiego przy ulicy Drukarskiej powstał pożar we czwartek wieczorem, z przyczyny nieostrożnego obchodzenia się z lampą naftową. Dzięki wodociągom, których natychmiast użyto, pożar został stłumiony, zanim przybrał zdołał większe wymiary.

(—) Ofiara. Pan M. Ł. złożył w naszej redakcyi na święta dla biednych rs. 10.

(—) Wypadek. Dnia 14 grudnia Józef Syndała, pracujący przy oczyszczaniu studni w domu Nr 55 przy ulicy Wschodniej, przez własną nieostrożność wpadł do takowej, w skutek czego uszkodził sobie klatkę piersiową i złamał prawą rękę. S. udzielono na miejscu pomocy lekarskiej i następnie odwieziono do szpitala miejskiego.

(—) Nierzetelność i niegrzeczność. Stuczone lustro ze szkła kryształowego i szlifowanego, chciało zastąpić takim samym no wem. W tym celu udano się do kupca handlującego obrazami i zwierciadłami, który wstawił nowe szkło żądane. Kiedy później znów lustro uszkodzono i przekonano się, że jest pospolitem zwierciadłem z prostej szczyby nieszlifowanej a zapłacono za grubą, szlifowaną, udano się z reklamacją do kupca, lecz ten rzekł krótko i wężowato, słabą polszczyzną: „innej niema”, odwrócił się tyłem, nie racząc nic więcej odpowiedzieć. Dla swoich ziomeków byłby może grzeczniejszym, — ale przystawie „in Polen ist nichts mehr zu holen” doznaje częstego jeszcze zaprzeczenia, choćby w przybywaniu do nas takich artystów jak Tauma w pawich piórach lub komendant psów morskich, czyli fok pospolitych.

(—) Kradzież. Dnia 13 b. m. przy ulicy Piotrkowskiej ze składu komisyonera Izidora Bary przez zrobiony otwór w ścianie skradziono przędzy za 150 rubli. Policya jest na tropie złoczyńców.

(—) Aresztowani. W dniach 16 i 17 b. m. policya zaarrestowała następujące osoby: Mendla Goldbluma, mieszkańca Pabianic, za kradzież 4 księzek, u Pinkusa Lewina; niewiadomą z nazwiska mieszkankę Piotrkowa, obwinioną o kradzież indyka z firy na Nowym Rynku; Annę Rogozińską z Łodzi, pracującą w fabryce Dobranickiego, obwinioną o kradzież towaru z tejże fabryki; Emilię Szal z Łodzi, obwinioną o kradzież 3 poduszek u Julianny Busse; Małgę Kolfener z Łęczycy, za kradzież różnych przedmiotów u Sury Filenberg. Oprócz tego d. 17 b. m. zaarrestowano jeszcze 7 osób za różne przestępstwa i kradzieże.

(—) Z humorystyki myśliwskiej. Tutejsze pisma niemieckie opowiadają następujące zdarzenie, które w tych dniach przytrafiło się miało jednemu z Nemrodów łódzkich. Było ich trzech na polowaniu. Na jednego z nich wyszedł zając; myśliwy strzelił, lecz chybił, a zamiast strzelić po raz drugi, puścił zająca. „Dlaczego żeś nie strzelił z drugiej lufy?” — pytają go koledzy. „Zapewne, — odpowiada myśliwy, — a czemuże bronilibym się potem, gdyby zając napadł na mnie.”

(—) Dziś w teatrze Victoria przedstawioną będzie operetka w 3 aktach p. t. „Księżniczka kanaryjska” pp. Chivot i Duru, z muzyką Lecocq’a.

Odbywają się próby z operetki „Józefina sprzedana przez siostry.”

KRONIKA

KRAJOWA I ZAGRANICZNA.  
— Wzrost. W środę zmarł w Warszawie Józef Szczygielski doktor medycyny, b. wychowawiec szkoły głównej, znany z kilku naukowych rozpraw, które pomieszczał w pismach specjalnych. Podczas całej wojny francusko-pruskiej był s. p. Szczygielski lekarzem polowym przy armii

francuskiej i za zasługi te ozdobiony został krzyżem „virtuti militari.” Zmarł w 42 roku życia.

— Apteki. „Grażdanin informuje, iż w departamencie ministerjum spraw wewnętrznych postanowiono utworzyć oddzielny departament dla nadzoru nad aptekami. W departamencie tym znajdować się będzie kilku lekarzy i rewizorów, do których należeć będzie rewizya aptek, taksy lekarstw, a zarazem nadzór nad jakością materiałów aptecznych. Sprawozdania z tych czynności przedstawiane będą ministeryum spraw wewnętrznych.

TELEGRAMY.

Petersburg, 16 grudnia (Ag. półn.) „St. Petersburgskija wiadomości” utrzymują, że w budżecie wydatków na rok przyszły nie zamierzono żadnych powiększeń, przeciwnie, nawet w dziale budowl i robót poczyniono znaczne oszczędności.

Peszt, 16 grudnia (Ag. półn.). Wędele wiadomości z Belgradu, w Sofii wybuchło powstanie, część miasta płonie.

Berlin, 16 grudnia (Ag. półn.). W sejmie odczytano po raz pierwszy projekt do prawa o landwerze i landszturmie. Minister wojny oznajmił po odczytaniu, że przedłożenie okresu służby w landwerze i landszturmie jest niezbędne dla wzmocnienia armii niemieckiej na wypadek natarcia, zaczepnych bowiem celów Niemcy nie mają. Sejm przyjął projekt życzliwie i zlecił go właściwej władzy sejmowej.

Paryż, 16 grudnia (Ag. półn.). Odczytany wczoraj w izbie deputowanych program ministeryalny dotyczy przeważnie reform wewnętrznych i z naciskiem wspomina o konieczności ofiar dla uzupełnienia obrony kraju, zalecając z tego powodu rychłe zadecydowanie wszystkich projektów, dotyczących wojskowości, — chociaż zaznaczają ministrowie jednocześnie przyjazne stosunki Francji ze wszystkimi mocarstwami, a sami dążyć przyrzekają do utrzymania pokoju na zewnątrz i uspokojenia umysłów współziomków.

Berlin, 16 grudnia (Ag. p.). Parlament niemiecki zatwierdził paragraf projektu o powiększeniu cel zbożowych zgodnie z uchwałą komisji i poprawką Windhorsta. Tym sposobem nowe cła są obowiązującymi od dnia 26-go listopada, dawne zaś cła stosowane będą do dnia 15-go marca roku 1888-go do produktów nabytych przez niemieckich odbiorców na zasadzie umów zawartych do dnia 26-go listopada. Przywilej ten nie odnosi się do produktów zagranicznych, wydanych na targi po d. 26 listopada, jak również i do umów zawierających w sobie warunki co do zapłaty cła. Z odnośnemi żądaniem zgłaszać się należy w przeciągu czterech tygodni po opublikowaniu nowego prawa do tych instytucyj rządowych, które były powiadomione o wysyłce produktów.

Belgrad, 16 grudnia (Ag. p.). Słyszac, że minister oświaty podał się do dymisji. Koalicja radykalistów z liberałami rozpadła się. Wielu dąptowanych radykalnych opuściło nagle skupezyne i rozjechało się do domów. Rząd zamierza podobno rozwiązać skupezyne.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin, 16 grudnia. Giełdę zaniepokoiły znowu rozmaite doniesienia i wpadki osłabiające wiarę w trwałość pokoju europejskiego. Realizacye i sprzedaże zniżkowców wywarły silny nacisk na kursy. Chwilowo wzmocniający oddziałył artykuł „Journala de St.-Petersburg” zaznaczający pokojowe upodobania Rosji. Giełda zbożowa zakończyła dzień dzisiejszy w usposobieniu mocnem.

Petersburg, 16 grudnia. Wskle na Londyn 21 1/16, II pożyczka wschodnia 97 3/8, III pożyczka wschodnia 97 3/8, 6% renta złota 193 1/2, 4 1/2% listy zastawno kredyt ziemskie 151 1/2, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 307, petersburskiego banku dyskontowego 742, warszawskiego banku dyskontowego —, banku międzynarodowego 497.50.

Berlin, 16 grudnia. Bilety banku ruskiego 177.25; 2% listy zastawne 68.30, 4% listy likwidacyjne 49.20, 6% pożyczka wschodnia II em. 62.60, I emisyi 63.40, 4% pożyczka z 1880 r. 78.50, 6% listy zastawne ruskie 91.00, kupon em. 32.25, 6% pożyczka premijowa z 1884 roku 151.25, baka z 1886 r. 153.50; akcje banku handlowego 72.50, dyskontowego —, dr. żel. warez w. 258.75, akcje kredytowe austriackie 437.00, renta kolejowa rusa 92.00, 6% renta złota 116.50, pożyczka rusa 4% wewnętrzna 44.90, dyskont. 3% prywatne 2 1/2%.

Londyn, 16 grudnia. Pożyczka raska z 1873 r. 92 3/8. Konsole angielskie 101 1/16.  
Warszawa, 16 grudnia. Targ na piachu Witkowskiego. Przenica sm. i ord. — 50G, patra i dobra 525 — 540, biała 560 — 580, wyborowa 600 — 620, żyto wyborowa 345 — 360, średnie —, wadliwe —, jęczmień z i 4-ord. 300 — 330, owsis 180 — 280, gryka —, rzepak letni —, zimowy —, —, rzepak zim. —, groch polny —, —, oker. —, —, fasola —, —, ziemniaki —, —, za korzec. —, Dowieszono pszenicy 150, żyta 150, jęczmień 25, owsa 500, grochu poonego — korcy.

Warszawa, 16 grudnia. Okowita 78% z akcyzą po k. 3 1/2. Skromne garnca do wiadra 100 — 307 1/2. Hurci, skł. za wiadro kop. 802 — 805, za garn. 261 — 262. Szynki za wiadro kop. 814 — 817, za garnia 265 — 266 kop. (z dod. na wyschn. 2 1/2%).

Berlin, 16 grudnia. Pszenica 153 — 176, na gr. st. 159 1/2, na maj cz. 129 3/4. Żyto 114 — 122, na gr. st. 121 1/4, na maj cz. 129 3/4.

Londyn, 16 grudnia. Cukier Java 96 1/4, proc. 17 1/2, mocno, cukier barakowy 16 1/4, mocno.

Liverpool 15 grudnia. Sprawozdanie poczytkowe. Przepuszczalny obrót 12,000 bel; mocno. Dzienny dowóz 10,000 bel.

Liverpool 15 grudnia. Sprawozdanie końcowe. Obrót 15,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 2,000 bel. Mocno. Middling amerykańska na gr. 5 1/2, na gr. st. 5 1/8, na st. lt. 5 1/8, na lt. mr. 5 1/2, na mr. kw. 5 1/4, na kw. mj. 5 1/2, na maj cz. 5 1/4, na cz. lp. 5 1/2, na lp. sier. 5 1/4, na sier. wrz. 5 1/4 p.

New York, 15 grudnia. Bawełna 10 1/16, w N. Orleans 9 1/16. Kawa (Fair Rio) 18 1/2, do Rio Nr. 7 low ordinary na st. 15.95, na mr. 15.70.

Havre, 16 grudnia. Kawa good average Santos na gr. 98.25, na luty 97.50, na ster. 96.00, na gr. 92.50. Spokojuje.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.		Z dnia 16	Z dnia 17
Zadano koncem giełdy.			
Za weksle krótkoterminowe			
na Berlin za 100 nr.	56 65	56 65	
„ Londyn „ 1 L.	11 42	11 42	
„ Paryż „ 100 fr.	46 55	46 50	
„ Wiedeń „ 100 fl.	91 40	91 20	
Za papiery państwowe:			
Listy Likwid. Kr. Pol.	90 25	90 30	
Ron. Poż. Wschodnia	97 66	97 60	
Listy Zas. Zim. z 63 r.	98 40	98 40	
Listy Zas. M. Warsz. Ser. I	98 50	98 60	
„ „ „ „ II	98 75	98 50	
„ „ „ „ III	96 90	96 75	
Listy Zas. M. Łodzi Ser. I	95 —	—	
„ „ „ „ II	94 —	—	
„ „ „ „ III	93 —	—	

Giełda Berlińska.		Z dnia 16	Z dnia 17
Banknoty rosyjskie naraz.			
na dost.	177.25	176.55	
Wekle na Warszawę kr.	177. —	176.15	
„ Petersburg kr.	176.50	175.55	
„ Londyn kr.	175.25	174.45	
„ Wiedeń kr.	20.34	20.33 1/2	
„ „ „ „ „	20.21 1/2	20.22 1/2	
Dyskonto prywatne	160.80	160.65	
	2 1/2	2 1/2	

Giełda Londyńska.		Z dnia 16	Z dnia 17
Wekle na Petersburg			
Dyskonto 4%	2 1/16		

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSC.

Matkiństwa zawarte w dniu 16 grudnia  
W parafii katolickiej —  
W parafii ewangelickiej —  
Starozakonnych —  
Zmarli w dniu 16 grudnia:  
Katolicy: dzieci do lat 15-tn zmarło 7, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 4; dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet —, mianowicie: Józef Sondala, lat 41, Dominik Dzieńko, lat 57.  
Ewangelicy: dzieci do lat 15-tn zmarło 6, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 3; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet 1, a mianowicie: Matylda Busch, lat 75.  
Starozakonni: dzieci do lat 15-tn zmarło 1, w tej liczbie chłopców —, dziewcząt 1; dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie: —

ROZKŁAD JAZDY POCIAGÓW od dnia 1 (13) listopada r. b.

z Łodzi odchodzą:	GODZINY i MINUTY				
	6 10	7 45	1 0	5 55	9 30
przechodzą					
do Kolaszek	6 55	8 30	1 55	7 05	10 50
„ Skierświec	8 40	—	4 11	8 39	—
„ Warszawy	10 40	—	6 10	10 20	—
„ Aleksandrowa	1 25	—	8 10	—	—
„ Ciechocinka	2 41	—	9 21	—	—
„ Piotrkowa	—	9 59	3 37	—	12 43
„ Czystochłowy	—	12 18	6 17	—	2 51
„ Granicy	—	2 25	8 46	—	4 50
„ Sosnowca	—	2 46	9 —	—	4 50
„ Tomaszowa	—	10 22	4 53	—	—
„ Bzów	—	1 26	10 28	—	—
„ Radomia	—	3 54	12 49	—	—
„ Kiele	—	3 55	2 31	—	—

do Łodzi przechodzą:	GODZINY i MINUTY				
	10 30	8 50	4 35	10 15	8 40
odchodzą					
z Kolaszek	9 30	7 50	3 35	9 15	7 40
„ Skierświec	7 47	—	1 01	7 43	—
„ Warszawy	5 20	—	10 45	6 00	—
„ Aleksandrowa	2 40	—	9 00	—	—
„ Ciechocinka	1 50	—	8 05	—	—
„ Piotrkowa	—	6 8	2 04	—	6 20
„ Czystochłowy	—	3 43	11 28	—	12 50
„ Granicy	—	1 20	8 55	—	10 45
„ Sosnowca	—	12 50	7 58	—	10 25
„ Tomaszowa	—	11 30	—	—	6 28
„ Bzów	—	3 57	—	—	3 40
„ Radomia	—	2 07	—	—	10 50
„ Kiele	—	6 26	—	—	4 59

UWAGA. Ceny oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rann.

Do numeru dzisiejszego dołącza się tabela listów wylosowanych towarzystwa kredytowego m. Łodzi i dodatek z ogłoszeniami.

O G Ł O S Z E N I A.

Na nadchodzące święta.

Sklep Stowarzyszenia Spożywczego

URZĘDNIKÓW miasta ŁÓDZI.

GŁÓWNY SKŁAD WIN KRYMSKICH i KAUKAZKICH

poleca na nadchodzące święta:

Bakalie mieszane, pierniki toruńskie i krajowe, WINA węgierskie, francuskie, reńskie hiszpańskie, greckie „Lesbios” (kuracyjne), koniaki, araki, rumy i likiery krajowe i zagraniczne. Towary kolonialne: migdały, rodzynki, figi, daktyle marokańskie i aleksandryjskie, marony włoskie, śliwki francuskie, bosiackie i tureckie, oliwę nicejską, musztardy i octy francuskie i krajowe, orzechy włoskie, istryjskie, tureckie, amerykańskie; jabłka krajane, amerykańskie, oraz wszelkie inne towary. 1669-3-2

Na nadchodzące święta.

BAKALIE MIESZANE

M. Sprzączkowski

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY

na Łódź i okolice firmy:

„PIOTRA ORŁOWA”

ul. Piotrkowska № 501.

ŁÓDŹ

ul. Piotrkowska № 501.

Poleca na nadchodzące święta:

PIERNIKI w wielkim wyborze PIERNIKI

z pierwszych renomowanych fabryk Warszawy, Moskwy i Torunia,

wina odstałe: węgierskie, reńskie, hiszpańskie, szampańskie, rumy, koniaki, araki, likiery krajowe i zagraniczne, oraz towary kolonialne: rodzynki sultańskie, eleme, migdały, cykatę, wanilię, oliwę prawdziwą Nicejską, musztardy francuskie i krajowe, octy francuskie, czekoladę, mączkę cukrową zwaną puder z cukru oryżewskiego, rżniętego na maszynie tu na miejscu, oraz wszelkie inne towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące. 1528-5-4

PIERNIKI

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE

Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia na Życie

„NEW-YORK”

ZALOŻONE w 1845 roku.

Warunki ubezpieczenia i kontroli zostały zatwierdzone przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych 21 października 1887 roku.

Kapitał gwarancyjny, najzupełniej zrealizowany, wynosił w dniu 1-go stycznia 1887 r. 161,100,224 rubli. Towarzystwo złożyło do Banku Państwa 500,000 rubli tytułem kaucyi, (w listach pożyczki wewnętrznej z roku 1887 wartości nominalnej 600,000 rubli).

Osobny prawem przepisany fundusz rezerwowi składa się do Banku Państwa, jako gwarancya Ubezpieczeń w Cesarstwie i Królestwie zawartych.

Czynności towarzystwa i unormowanie funduszu rezerwowego, podlegają czynnej kontroli Rządu Rosyjskiego.

Wszelkich objaśnień udziela Biuro Towarzystwa w Warszawie, Plac Saski Nr. 5.

DYREKTOR na Bosyę Południową i Zachodnią

L. Werner.

Reprezentant na Królestwo Polskie

K. RADKIEWICZ,

1611-4-1

MYDŁA PACHNĄCE od kop. 1 1/2 za sztukę,

MYDŁO GLICERYNOWE sztuka kop. 15.

MYDŁO TATRZAŃSKIE sztuka kop. 25

MYDŁO PANAMA sztuka kop. 50.

oraz PERFUMY i WODĘ KOŁOŃSKA,

wyrobia

WARSZAWSKIE LABORATORYUM CHEMICZNE.

Dostać można w Łodzi: u Friede, Fliderbaum, Grigo,

Janicki, Kułakowski, Lipiński, Lisiecka, Madler, A.

Rozental, M. Rozental, Silberbaum, Stow. Spożywcze

Urząd. w Łodzi, A. Sznajder. 85-8-8

Specjalny handel nabiałowy

w Łodzi przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 5

poleca Szanownej Publiczności codziennie świeże mleko słodkie, śmietankę słodką, śmietankę kwaśną, masło do potraw i masło stołowe, oraz inne wyroby nabiałowe, które sprzedaje po cenach umiarkowanych. Sprzedaż wymienionych przedmiotów dokonywa się w sklepie oraz z wózka, który wysyłany jest na miasto codziennie pomiędzy godz. 6 i 10 rano. 305-24-16

Teatr Victoria.

Tow. art. wokalno-dramatyczn. pod dyrekcją JÓZEFA TEXLA.

KSIEŻNICZKA KANARYJSKA

(La princesse des Canaries) Operetka bouffo w 3 aktach. Libreto Chivot i Duru, muzyka Lecoqua, kompozytora „Córki pani Angot”, tłumaczył L. Sygietyński. W krótko wystawioną będzie Operetka w 3 aktach, p. Ferrier i F. Carré, z muzyką W. Roger'a grana poraz 1 w Paryżu d. 16 marca 1886 r. w „Bouffe-Parisiens” tłum. M. Winkler i H. Michałowski „Józefina sprzedana przez siostry” (Josephine vendue pas ses soeurs)

Teatr Varieté

Pod dyrekcją LEONIE SYLVANDIER CODZIENNIE

wielki koncert.

1 przedstawienie.

OBIADY i KOLACYE

po cenach umiarkowanych. Za dobre wina i szybką usługę poręczam.

OBWIESZENIE.

Dyrekcya towarzystwa kredytowego miasta Łodzi,

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do powszechnej wiadomości tabelę listów zastawnych w Łodzi Seryi I, II i III wylosowanych w dniu 2 (14) grudnia 1887 r. w oddzielnej odbicie z domieszczeniem na te same numery listów zastawnych poprzednio wylosowanych a dotąd do opłaty nie przedstawionych. Za Prezesa, Dyrektor R. Fluster. 1610 Dyrektor biura: A. Rosicki.

Teatr VARIETE.

Psy morskie

Jeszcze tylko trzy poranki

w piątek dnia 16, w sobotę dnia 17 grudnia punktualnie o 3 godzinie po południu.

W niedzielę dnia 18 b. m.

dwa przedstawienia:

Początek pierwszego o 2 godz.

drugiego o 4 godz.

Jeszcze tylko cztery wieczorne przedstawienia: w piątek sobotę niedzielę poniedziałek.

P. Weston wyjeżdża już w poniedziałek do St. Petersburga.

CENY ZNIŻONE

I miejsce 75 kop; II. m. 50 kop.

III miejsce 30 kop. Galerya 15 k.

Dzieci placą połowę.

1605-3-4

OBWIESZENIE.

Sądowy Przystaw Sęzda Mirowski Sędzi I-go Piotrkowskiego Okręgu Ignacii Suwiniński, zamieszkały w Łodzi przy domu N. 1437, ogłasza, że 18 Decembra tego 1887 roku o 10 rano, w Łodzi przy domu N. 1437, będzie sprzedawane ruchomości

szewstwo, należące do Augusty Zawina, należącej do doładowych i ocenione 210 rub., na udowolenie pretensyj firmy „Gadłby Kowalskiej i A. Trylskiej”.

Opis i ocenę sprzedawanych przedmiotów można rozmatrywać u Sądowego Przystawy i w dzień sprzedaży na miejscu owo.

1613-

OBWIESZENIE.

Sądowy Przystaw Piotrkowskiego Okręgu Sędzi Richard Budkewicz; zamieszkały w Łodzi, na podstawie 1070 st. Ust. Gr. Sąd. ogłasza, że 10 Decembra 1887 roku o 10 rano, w Łodzi, w domu N. 1437, będzie sprzedawane ruchomości, należące do firmy „Wraty Golsztein”, na nowym bazarze w Łodzi, przed Magistram, składającym się z parą koni, ocenione dla pierwszego toru w 153 rub.

Gor. Łódź, 1 Decembra 1887 r. Sądowy Przystaw Budkewicz. 1614-

MEAL ZŁOTY Warszawa 1886 r.

Najwyższa nagroda Dyplom uznania Warszawa 1886/7

MEAL SREBRNY Moskwa 1882 r.

FABRYKA FORTEPIANÓW I PIANIN

dostawców warszawskiego Konserwatorium Muzycznego

Kerntopf i Syn

w WARSZAWIE,

ulica Miodowa Nr. 12.

Posiada wielki wybór fortepianów i pianin. Przyjmuje zamówienia listowne, które jaknajakuratniej uskutecznia. 1162-6-1

# Skład Wyrobów Żyrardowskich TOWARZYSTWA AKCYJNEGO HELLEGO I DITTRICHA

w Łodzi, ulica Piotrkowska N. 249, w domu własnym,

poleca:  
Płótna na bieliznę damską, męską i pościelową we wszystkich szerokościach i gatunkach.  
Płótna surowe, płócienka na powłoczki, drylichy na rolety i materace.  
Płótna na prześcieradła, oraz prześcieradła gotowe na sztuki i tuziny.

Stołą bieliznę—garnitury z 6, 12, 18 i 24 serwetami jacquard i adamaszkowe.  
Serwety do herbaty białe i kolorowe, serwetki deserowe, ręczniki kreasowe, jacquard i adamaszkowe w tuzinach i na łokcie.  
Chustki płócienne, batystowe i jedwabne białe i kolorowe.

## Bieliznę damską i męską gotową,

z trwałych materiałów podług najświeższych modeli paryskich jak najstaranniej wykończoną NA RÓŻNE CENY.

Madapolamy, Szyrtingi, Perkale i Płótno Tyrolskie.

Firanki tiulowe szwajcarskie, angielskie i francuskie

na łokcie i okna pasowane białe i crème.

Story białe i kolorowe, Vitrage i Antimacassar.  
Dywany, chodniki, serwety, materye na obicia mebli.  
Dery do podróży i do spania, wełniane.

Flanele krajowe i francuskie.  
Kapy na łóżka gipiurowe, pikowe, rypsowe, gobelinowe.  
Koldry watowe i atlasowe, wełniane i jedwabne we wszystkich kolorach.

Chustki na szyję jedwabne, krawaty, szpilki, spinki, sachets i porte-cartes paryskie.

WSZELKIE WYROBY POŃCZOSZNICZE.

Towary Wysortowane 20—30% taniej

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Łodzi i jej okolic, że niżej wymienione towary, po bardzo niskich cenach, można u nas nabyć jako podarunki

### na Gwiazdkę:

Wełniane i jedwabne materye w wielkim wyborze.  
Plusze i aksamity jedwabne gładkie i w paski.  
Kaszmiry, czarne, białe i kolorowe.  
Wielwety, Nonparells i Atlasy.  
Materiale na meble i portyery.  
Flanele gładkie i deseniowe.  
Płótna jarosławskie ze znanej fabryki A. A. Łokalowa.  
Finlandzkie obrusy, serwetki, ręczniki, szyrtyngi, madapolamy i hafty szwajcarskie.  
Materiale trykotowe, cienkie i grube, Firanki angielskie siatkowe i szwajcarskie tiulowe dopasowane i na lok.  
Dywany różnych wielkości.  
Chodniki pluszowe i rypsowe.  
Kapy na łóżka, obrusy jutowe i pluszowe.  
Koldry i pledy wełniane.  
Kapy na łóżka pikowe.  
Materiał kamizelkowy.  
Koszule męskie dzienne i nocne, znane ze swej dobroci.  
Kołnierzyki i mankiety poczwórne wełbowe.  
Krawaty w wielkim wyborze.  
Szpilki do krawatów i spinki.

Jedwabne i półjedwabne chustki na szyję i szale.  
Chustki do nosa białe i z kolorowymi szlakami.  
Szale i zarzutki sznelkowe.  
Zarzutki hiszpańskie czarne i kremowe.  
Halki i fartuszki różnych gatunków.  
Parasole jedwabne, półjedwabne i wełniane.  
Szaliki w wielkim wyborze.  
Staniki trykotowe letnie i zimowe.  
Wyroby wżazane wełniane: chustki, pelerynki, mantylki wieczorowe, płaszczki dziecinne, mufeczki i czapeczki, pończochy i skarpetki, kaftaniki, koszule i kalesony systemu prof. Jaegera.  
Rękawiczki skórkowe, duńskie, jełonkowe, jedwabne, półjedwabne i trykotowe.  
Gorsety z prawdziwymi fiszbinami, najlepszych fasonów.  
Wachlarze, albumy, nesoserki, torbki skórzane, portmonetki, portsigarety, dewizki, bransoletki, kolczyki, broszki i t. p.  
Materiale wełniane i niektóre towary galanteryjne sprzedajemy o 50% taniej.

**Jakób Israelsohn et Co.**

ulica Piotrkowska 254, obok zegarmistrza Chmielewskiego.  
1554—3—1

## PREMIOWANY TRAN RYBI NORWESKI

„H. Meyer, Christiania”,  
jak również

Wody Mineralne Naturalne  
ostatniego czerpania  
nadeszły do

apteki **M. SPOKORNY**  
W ŁÓDZI.

1591—0—1

### KSIEGARNIA

**L. Fischera**

ulica Zawadzka  
poleca:

#### na nadchodzące święta

w wielkim wyborze  
Książki obrazkowe dla dzieci,  
Książki dla młodzieży,  
Dzieła ilustrowane i zbiorowe.  
Książki do nabożeństwa.  
Gry i zabawy pedagogiczne.  
1615—3—1

### Na Gwiazdkę!

KSIEGARNIA  
**R. SCHATKE**

786. Piotrkowska 786,  
poleca swój obficie zaopatrzone  
skład książek stosownych na podarki.

Posiada znaczny i doborowy wybór książek dla młodzieży i dzieci.  
Dzieła ilustrowane poetów polskich i obcych. Książki do nabożeństwa w najrozmaitszych oprawach. Pedagogiczne zabawki i gry towarzyskie.  
NAJWIĘKSZY WYBÓR

#### globusów

od najmniejszych do największych.  
1574—4—2

### NOWO ZAŁOŻONA

KSIEGARNIA

**H. M. Strakuna**

w ŁÓDZI,

ulica Piotrkowska vis-à-vis Cukierni

Mayera  
posiada wielki wybór dzieł i książek ze wszystkich działów literatury, w językach: polskim, ruskim i niemieckim. Książki do nabożeństwa w oprawach tańszych i gustownych.

Na podarki gwiazdkowe!!!  
książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz Gry i zabawy pedagogiczne w wielkim wyborze, Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszelkie gazety i pisma peryodyczne po cenach redakcyjnych. Poleca wypożyczalnie książek polskich, ruskich, niemieckich i francuskich ciągle zasilaną wychodzącymi nowościami.  
1597—3—1

### Общество Взаимнаго вспоможенія Прикащиковъ г. Лодзи

честь имѣть довести до свѣденія гг. Членовъ, что въ субботу 26 Декабря 1887 (7 Января) 1888 устроень будетъ въ концертномъ залѣ Фогеля танцовальный вечеръ и покорнѣйше просить гг. Членовъ пожаловать въ помѣщеніе Общества, находящееся на Завадской улицѣ N. 437 въ домѣ Байбуса въ лѣвомъ флигелѣ на 1-омъ этажѣ для полученія вводныхъ билетовъ не позже 19 (31) Декабря с. г.

Помѣщеніе открыто ежедневно съ 1—2 час. по полудни и съ 7—9 часовъ вечера.

Примѣчаніе: Гг. Члены могутъ вводить и постороннихъ лицъ но не иначе какъ за предварительнымъ заявленіемъ Комитету.

### Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych w Łodzi

ma honor podać do wiadomości Pp. Członków, iż w sobotę dnia 26 grudnia 1887 (7 stycznia 1888) odbędzie się w sali koncertowej Vogla wieczorek tańcujący, i uprzejmie prosi Pp. Członków o łaskawe zgłoszenie się do biura Stowarzyszenia, znajdującego się w domu Bajbusa przy ulicy Zawadzkiej Nr. 437 po odbiór kart wejścia, najpóźniej do 19 (31) grudnia r. b.

Biuro otwarte codziennie od 1—2 po poł. i od 7—9 wieczorem.  
Uwaga: Pp. Członkowie mogą wprowadzić obce osoby lecz jedynie za poprzednim zawiadomieniem.  
1590—3

### WIELKI WYBÓR

najwspanialszych TRUMIEN METALOWYCH,  
dębowych i w ogóle drewnianych, od najwykwintniejszych aż do najskromniejszych, oraz wspaniałą karawan, katafalk i wszelkie akcesorya pogrzebowe, po cenach nader umiarkowanych w składzie mebli

**M. WALICKIEJ**

ulica Dzika między pasażem Mejera i Nowym Kościołem,  
dom p. Dobrzyńskiego.

Tamże przyjmują się zamówienia na urządzenie całkowitych pogrzebów.  
1399—0—12



Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w celu spopularyzowania swych naturalnych

### WIN

Krymskich i Kaukaskich,  
urządził tutaj w sklepie

Stowarzyszenia Spożywczego

przy ulicy Południowej w domu W-go Abła,

główną sprzedaż

gdzie wina nasze bez podwyższenia ceny u nas się praktykującej sprzedawane bywają, a to za butelkę wytrawnego od kop. 30 i słodkiego lub też deserowego od kop. 35 i wyżej. Wina nasze są analizowane przez urząd lekarski i poręczamy prztem za trwałość tychże.  
890 0—1

Niniejszem polecamy jako podarunki

# NA GWIAZDKĘ



Krzeseła na blegunach.  
Fotele.  
Wieszadła.  
Stoły do kwiatów.  
Umywalki.

Przystawki do pieców.  
Postumenty do parasoll.  
Przybory do pieców.  
Postumenty do przyb. do pieca.  
Kasetki.

Wyżymaczki najnowszej konstrukcyi.

LYŻWY od 80 kop. do najlepszych angielskich gatunków.

FONTANNY Z MOTORAMI.

MEBLE żelazne wszelkich rodzajów eleganckie i tanie.

### Dla dzieci

Wózki dla lalek od 1.75 do 6 rs.  
Kolyski " " 2.- " 3 1/2 "  
Stoliki i krzeselka. Taczki, szufelki,  
spadłe i grabie. Welocypedy.  
Skrzynki z narzędziami od 1.50  
do 10 rubli.



## WELOCYPEDY KONNE

Wszystko gustownie i trwale zbudowane.

Z poważaniem

**Weikert i Drechsler**

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 514, dom Ludwika Meyera.

1589-3-1

## NA GWIAZDKĘ

### BO FILJI

Norblin S<sup>ka</sup> i Bracia Buch

w pałacu Scheiblera.

nadszedł transport TOWARÓW  
PLATEROWANYCH, jako też  
srebrnych 84‰.

1586-6-2

## DENTYSTA

**A. Iwanoff**

mieszka teraz przy ulicy Piotrkowskiej w domu Weinberga naprzeciw domu Konstada. 1464-30-17

## Czesanie głów damskich

ceny karnawałowe w zakładzie 75 kop w mieszkaniach dam. rs. 1-50 kop. Upraszają się Sza. Pania o zamówienia jeden dzień najprzód

Paruki do wynajęcia we wszystkich kolorach

## W PERFUMERYI

**W. Kułakowskiego**

w Łodzi, Nowy-Rynek Nr. 3.

1365

## Droga Żelazna

**Fabryczno-Łódzka**

Zawiadamia, że na mocy cyrkularza Departamentu Dróg Żelaznych za Nr. 156 z d. 8 Stycznia 1888 r. opał mineralny, rudy, sól i nawozy rolnicze po upływie 24 godzin od chwili wyładowania podlegają być opłacone składowego w ciągu pierwszych trzech dni po 75 kop. na dobę, w ciągu następnych 4 dni po rs. 1 kop. 50. Po upływie oznaczonych terminów wyszczególnione towary będą sprzedawane przez publiczną licytację, a z kwoty osiągniętej ze sprzedaży będą przedewszystkiem potrącone opłaty Drogi Żelaznej przypadające:

Zawiadomienia o terminach licytacji będą umieszczane w ohrzędzie Stacji w czasie właściwym; oddzielne ogłoszenia w gazetach podawane nie będą. 1601-3

## Potrzebna zaraz

**Szwaczka do bielizny**, umiejąca szyć na maszynie systemu Sengera i Wellera Wilsona. Zgłosić się należy na ulicę Wólczańską (Spinnlinie) Nr. 830 do p. Ludwika Szmida. 1602-3

## Srebrna papierośnica

z grawerowanym wewnątrz monogramem **J. P.** zaginęła. Znalazca, za nagrodą, raczy się udać do redakcyi, która wskaże gdzie należy zwrócić zbugę. 1608-3-2

## Zaginęła

nachkarta, wydana z gminy Nowosolna, w powiecie brzezinskim na imię Emilji Lohn. Znalazca raczy ją złożyć w redakcyi „Dziennika Łódzkiego”. 1609-2-1

Na nadchodzące święta.

## SKŁAD HERBATY, CUKRU

TOWARÓW KOLONIALNYCH

**A. Sudra**

Na nadchodzące święta zaopatrzoną został w znaczny zapas świeżego i w najlepszym gatunku towaru, który sprzedaje po możliwie niskich cenach

## bakalie, cukry i pierniki

W WIELKIM WYBORZE.

Jednocześnie mam honor donieść, iż wprowadziłem do handlu swego sprzedaż

## WIN Krymskich i Kaukaskich

których znaczny asortyment białych, czerwonych i szampańskich posiadamy na składzie.

Na nadchodzące święta.

1584-2-1

## Na nadchodzące święta

polecam Szanownej Publiczności miasta Łodzi i okolicy

wielki wybór

## perfum i kosmetyków

tak krajowych jak i zagranicznych, jak również mam honor polecić uwadze Sz. Pp. moje z komfortem urządzone

## DAMSKI I MĘZKI SALONY

Z poważaniem

**M. Janicka**

Perfumerya i Zakład Fryzjerski

ulica Piotrkowska w Pałacu W-go Scheiblera.

1598-3-1

## Do strojenia fortepianów

zamówienia robić można w Aptece W-o Millera dawniej Goebela. 1140-17-16

## Do składu Ludwika

**Heniga nadszedł**

wielki wybór **LUSTER**, w ramach i bez ram, różnych wielkości raz marmurowymi blatami. 5777

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Łodzi, że powierzyliśmy sprzedaż naszych

## WIN

węgierskich, francuskich, reńskich i innych a także trunków zagranicznych

## Stowarzyszeniu Spożywcemu

urzędników miasta Łodzi.

Warszawa, dnia 19 marca 1887 roku.

**Henryk Neugebauer & C<sup>o</sup>**

1529-3-2

## GIEŁDA WARSZAWSKA d. 16 grudnia.

Wekselo.	ZA	Dyskonto	W ciągu giełdy		Dopełnione transakcyje
			żądano	chciano płac.	
Berlin (188%)	dl. ter. 2 d. 100 mr.	3	---	---	56 62 1/2, 60 57 1/2, 55 52 1/2, 50
finco niem. miasta bank.	kr. ter. 2 d. 100 mr.	3	---	---	---
London	dl. ter. 3 m. 1 L.	4	---	---	---
Paryż	kr. ter. 3 m. 1 L.	4	11.42 1/2	---	---
Wiedeń	dl. ter. 10 d. 100 Fr.	3	45.55	---	45 47 1/2, 42 1/2
Petersburg	kr. ter. 8 d. 100 rubr.	4	91.40	---	---
	dl. ter. 8 d. 100 rs.	5	---	---	---

Papieru państw. (za 100 rs.)	Stopa proc.	Dopełnione tranz.	w ciągu giełdy		Akcyje. (za 100 rs.)	Stopa proc.	Dopełnione tranz.	w ciągu giełdy	
			żąd.	chc. pł.				żądano	chc. pł.
Listy lask Kr. Poln. duże	4	---	90.25	---	Akcyje D. Ż. War.-W. 100 r.	4	---	---	---
" " małe	5	---	90.05	---	" " W.-Hyd. 500 r.	4	---	---	---
Ros. Pol. Wa. I em. 100 r.	5	---	---	---	" " 100 r.	5	---	---	---
" " II " 100 r.	5	---	97.60	---	" " Teresp. 100 r.	5	---	---	---
Ros. Pol. Pr. z r. 1864 I em.	5	---	---	---	" " Fabr.-Łódzkiej	5	---	---	---
" " 1866 II em.	5	---	---	---	" " Nadwiślańsk.	5	---	---	---
Bilety Ban. Pań. Ros. I em.	5	---	---	---	" " Banku Handlowego w Warszawie 250 r.	5	---	---	---
" " II " "	5	---	---	---	" " War. Ban Dys. 250 r.	5	---	---	---
" " III " "	5	---	---	---	" " Ban. H. w Łodzi 250 r.	5	---	---	---
" " IV " "	5	---	---	---	" " War. Tow. Ub. od ognia z wpl. rs. 124 250 r.	5	---	---	---
Renta kolejowa	5	---	---	---	" " War. Tow. P. Cukru 500	5	---	---	---
4% Poż. wewn. z r. 1887	4	82.25 35	82.50	---	" " Cukr. Debrszel. 500 r.	5	---	---	---
Listy zast. Ziemi. S. lit. AB	5	---	98.90	---	" " Józefów 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " Czerak 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " Hermanów 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " Łyszkowic. 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " Leonów 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	98.40	---	" " Czestociec 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " Konstancya 500	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " T. W. F. Stahl 1000 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " Tow. Lippop. Rau i Loewenstein 1000 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	97.90 96	98.25	---	" " Tow. Zakł. Metal. B. Hantke w War. 1000 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	" " Tow. Zakł. Górniczych Starochowickich 100 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	98.50	---	" " Tow. War. Fab. Mach. Narz. Rol i Odł. 100 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	97.75	---	" " Wars. T. Kop. węgla i Zakł. Hutniczych 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	97.---	---	" " Tow. Zak. Frz. Baw. Tk. w Zawieciu 250 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	96.90	---	" " Tow. Lasz. i Łaża 100 r.	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	96.75	---	" " Garb Tomler i Szwede	5	---	---	---
Oblig. m. Warszawy, duże	5	---	---	---	" " Pap. Soczewka 500	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	---	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	---	5	---	---	---
Listy zast. m. Łodzi, I	5	---	---	---	---	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	---	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	---	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	---	5	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	5	---	---	---	---	5	---	---	---
Listy zast. m. Kalisza	6	---	---	---	---	6	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	6	---	---	---	---	6	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	6	---	---	---	---	6	---	---	---
Listy zast. m. Lublina	6	---	---	---	---	6	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	6	---	---	---	---	6	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	6	---	100.---	---	---	6	---	---	---
Listy zast. R. T. W. z Kr. Z.	5	---	---	---	---	5	---	---	---
Listy 6% Wileńskie dl.	6	---	---	---	---	6	---	---	---
" " " " " " " " " " " "	6	---	---	---	---	6	---	---	---

Wartość kuponu z potr. 5% Li t. likwid. 15.8  
List. zas. nowych 229.6 Poż. prem. 71 em 201.9  
" " m. Warsz. I III 98.9 " " " II em 122.7  
" " m. Łodzi 59.4

## Tabela wygranych w 6-y m dniu ciągnięcia 5-ej klasy 149-ej Loteryi klasycznej.

Dnia 15-go Grudnia 1887 roku.  
Główniejsze wygrane wyszły następujące: Rs. 8,000 na N. 18202. Rs. 2,000 na N-ra 4372 4531 4740 14702. Rs. 1,000 na N-ra 3581 6253 10954 17184. Po rs. 400 na N-ra 2178 2663 3743 4778 5855 8527 22710. Po rs. 200 na N-ra 62 713 5067 7244 10605 11375 13153 16379 16411 18868 19477 22181. Po rs. 100 na N-ra 1739 3057 5632 5656 6224 7025 7526 7792 10120 11670 12277 13161 14443 14662 15361 15628 15937 19390 20803 20939 21120 22285.

Po rs. 80 wygrały N-ra:	
83 1234 2512 4364 5960 7845	9278 10564 12074 13650 15411 16945 18716 20632 22301
87 1332 18 4474 6014 8032	84 10612 12121 97 15649 58 26 20741 24
136 1411 2695 4514 37 35 9343	13 29 13708 50 66 18834 88 35
65 12 27 01 44 79 52 47	18 12211 67 71 80 97 20656 58
217 82 58 50 6110 59	71 10723 12334 75 15615 17005 18978 70 87
26 89 74 60 43 96	33 10935 38 13803 25 13 19016 80 96
38 1507 98 84 6214 8126	99 58 56 17 32 17 71 20925 12477
45 18 2314 4613 42 42	9421 73 79 51 15721 46 19104 72 82
71 34 76 62 64 80	31 77 12493 71 62 64 14 80 97
342 62 2945 54 6319 8202	49 73 1 13905 15844 17145 19211 21035 22581
67 55 79 4720 39 54	96 84 47 63 69 76 16 21110 22605
58 16 3092 25 55 85	9512 56 53 14007 15929 17292 32 17 7
91 78 3108 4800 67 86	13 11033 60 59 50 17337 53 22 9
409 84 27 28 6476 8349	90 43 68 14164 76 17452 19347 45 22
26 1635 48 45 84 64	9624 54 90 76 18022 17608 19425 83 67
87 36 73 4928 6552 77	60 56 12543 91 29 67 90 86 22718
89 58 3205 70 8845 8428	9710 83 12641 14219 74 77 95 21203 23
540 96 29 82 6752 33	38 92 44 77 16101 17735 19513 18 22817
67 1758 89 5037 67 47	58 11129 62 87 10 40 91 21390 19
600 92 3367 40 6312 51	74 62 12721 92 74 7830 92 93 92
14 1878 76 63 55 90	90 69 23 14301 91 56 19331 21426 22961
37 90 3435 75 98 8501 3821	11 41 12501 14469 16236 62 56 34 23068
700 1904 56 5126 6902 29	67 11377 10 87 72 17904 19701 70 23113
804 79 3587 50 8 49	85 11449 22 89 16319 17 15 85 62
6 88 93 65 6 8684 9965	57 68 14531 44 42 24 21592 71
28 92 3659 59 67 8763	72 64 97 38 53 18015 31 21604 86
38 2009 70 77 70 8828	86 95 12325 67 16402 74 49 76 95
902 2102 90 6254 7015 45	10099 11535 79 97 3 8110 19376 21706 3217
17 44 3747 69 85 52 10263	11600 12115 14510 40 15 19971 25 23234
30 48 8884 88 7167 70	82 12 27 47 45 54 20034 34 25
42 58 3920 5411 7222 83	10335 23 29 148